Nadzwyczajne wydanie.

Kraków dn. 7 grudnia 1929. Cena 25 gr.

„GŁOS NARODU"

Rząd ustępuje — Sejm nie będzie rozwiązany!

Wobec uchwalenia przez Sejm na piątkowem posiedzeniu (około godz. 11 w nocy) wotum nieufności dla rządu większością 246 głosów przeciwko 120 — wyłoniło się zagadnienie jaki będzie dalszy przebieg wypadków politycznych. Nadchodzące obecnie z Warszawy wiadomości wyjaśniają sytuację:

Warszawa, 7/XII. (Telef. wł.). Godzina 13-ta.

Wypadki rozwijają się w sposób następujący:

Po posiedzeniu Sejmu około godz. 11 p. premjer Świtalski po porozumieniu się telefonicznem z Belwederem

POJECHAŁ DO MARSZ. PIŁSUDSKIEGO,

ażeby mu przedstawić sprawozdanie z przebiegu zaszłych wypadków. Konferencja w Belwederze trwała prawie do godziny trzeciej nad ranem.

Przed czynnikami decydującemi powstała alternatywa albo rozwiązać Sejm, albo zgodnie z konstytucją wyciągnąć przewidziane

W ARTYKULE 58

konsekwencje. Artykuł ten brzmi:

Art. 58. Do odpowiedzialności parlamentarnej pociąga ministrów Sejm zwyczajną większością. Rada Ministrów i każdy minister z osobna ustępuje na żądanie Sejmu.

Wniosek, żądający ustąpienia Rady Ministrów lub poszczególnych ministrów, nie może być poddany pod głosowanie na tem posiedzeniu, na którem został ogłoszony.

W tej sytuacji o godz. 11.15 zebrała się

RADA MINISTRÓW.

Posiedzenie trwało bardzo krótko. W posiedzeniu nie wziął udziału p. marsz. Piłsudski, ani min. Matuszewski, obaj skutkiem niedyspozycji.

Zaraz po posiedzeniu, które odbyło się bez udziału urzędników, prem. Świtalski wyjechał na krótką chwilę

na zjazd legjonistów.

P. Świtalski zabawił na zjeździe parę minut, poczem po godzinie 12-tej

udał się na Zamek

ażeby P. Prezydentowi przedstawić wczorajszą uchwałę Sejmu o wotum nieufności dla rządu, oraz wnioski rady ministrów.

Rada ministrów stoi bowiem na stanowisku, ażeby

Sejmu wobec powziętej uchwały nie rozwiązywać

a tylko wyciągnąć konsekwencje z tego faktu. Innemi słowy pan premjer pojechał do Pana Prezydenta prosić Go o

zwolnienie z obowiązków premjera.

Posiedzenie Senatu zostało wyznaczone, jak wiadomo na poniedziałek. Posiedzenie odwołane nie będzie dlatego, że w tym dniu zapadają rozmaite

terminy zastrzeżone konstytucją

Senatowi, odnośnie czasu zgłoszenia Sejmowi poprawek i zmian w ustawach. Chodzi tu przedewszystkiem o

nowelizację dekretu o ustroju sądownictwa.

Pos. Rybarski zeznaje w sprawie zaginięcia gen. Zagórskiego.

Warszawa, 7/XII (Telefon wł.) Prezes Klubu Narodowego poseł profesor Rybarski, wezwany wczoraj przez p. (min. sprawiedliwości Cara na posiedzeniu Sejmu do złożenia u prokuratora zeznań w sprawie gen. Zagórskiego, zgłosił się dziś o godz. 12-tej do prokuratora sądu okręgowego w Warszawie i złożył zeznanie.

Komisja budżetowa zwołana na wtorek.

Warszawa, 7/XII (Telef. wł.) Stronnictwa centrum i lewicy wystosowały do prezesa komisji budżetowej posła Byrki pismo z żądaniem zwołania posiedzenia komisji budżetowej na wtorek dnia 10 b. m. na godz. 12 w południe. Poseł Byrka żądanie stronnictw uwzględnił i posiedzenie na wtorek godz. 12 zwołał. Odpowiednie zaproszenia zostały już członkom komisji doręczone.

Wydawca za „Głos Narodu" Skę z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor naczelny Jan Matyasik. Redaktor odpowiedz. Dr. Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarz. R. Ferka.